

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale oskarżyciela publicznego – sierż. sztab. Michała Długoszewskiego z Komisariatu Policji Poznań – Wilda w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2021 r.

sprawy **R. L. (1)**

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 7 października 2020 r., sygn. akt VI W 757/19

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. kwotę 723,24 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbowi Państwa część kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, tj. kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 40 zł, zwalniając obwinionego od obowiązku zwrotu wydatków z tytułu obrony z urzędu.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

R. L. (1) został obwiniony o to, że w dniu 1 grudnia 2018 r. ok. godz. 12:30 w P. na ul. (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu podczas manewru omijania i uderzył w zaparkowany pojazd marki F. o nr rej. (...), tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust.1 pkt 2 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem nakazowym z dnia 10 maja 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI W 757/19 uznał obwinionego **R. L. (1)** za winnego tego wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust.1 pkt 2 ustawy Prawo i ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw wymierzył mu karę 100 zł grzywny. Nadto Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania (k. 32).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł skutecznie sprzeciw (k. 40), co skutkowało skierowaniem sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem z dnia 7 października 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI W 757/19 uznał **obwinionego R. L. (1)** za winnego tego, że w dniu 1 grudnia 2018 r. ok. godz. 12:30 w P. na ul. (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie

zachował bezpiecznego odstępu podczas manewru omijania i uderzył w zaparkowany pojazd marki F. o nr rej. (...), tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo i ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw wymierzył mu karę 400 zł grzywny.

Ponadto Sąd obciążył obwinionego kosztami sądowymi i wymierzył mu opłatę oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. M. kwotę 461,25 zł z VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu (k. 211).

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionego zaskarżając powyższy wyrok w całości. Skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego, zeznań świadków oraz wyjaśnień obwinionego. W konsekwencji, zdaniem apelującego, Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na ustaleniu sprawstwa i winy obwinionego w popełnieniu zarzucanego mu czynu.

Na kanwie tak skonstruowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie obwinionego oraz o zasądzenie kosztów udzielonej obwinionemu z urzędu obrony w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały zapłacone choćby w części (k. 224-226).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowanym, zbadał, czy nie wystąpiły pozostałe uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Idąc dalej stwierdzić należało, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadziła do wniosku, że Sąd Rejonowy przeprowadził rozprawę nie naruszając przepisów procesowych, co mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a wyrokując wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania wiedzy, logicznego myślenia i zasady doświadczenia życiowego. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania, co pozwalało stwierdzić, że organ ten dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia przypisanego obwinionemu R. L. wykroczenia.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym należy wskazać, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, w pełni pozwalając na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia nie potwierdziła prawidłowości zarzutu naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego przeprowadzona ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego była wystarczająco szczegółowa, fachowa i uwzględniała w odpowiednim stopniu zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc wszystkie dyrektywy ustanowione przez przepis art. 7 kpk. Sąd I instancji poddał weryfikacji wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, wyraźnie zaznaczył, którym dowodom przyznał przymiot wiarygodności, a którym cechy tej odmówił, a także podał racjonalne powody przemawiające za takim właśnie ukształtowaniem zapatrywania Sądu na zebrane w aktach sprawy dowody. Przeprowadzona w sposób wyżej opisany weryfikacja dowodów czyniła zadość przepisowi art. 7 kpk i została w całości zaaprobowana przez Sąd odwoławczy. Należy w tym miejscu przypomnieć, że ustanowiony w tym przepisie obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy także skarżącego zmierzającego do podważenia prawidłowości rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę. Owego zarzutu apelujący nie może ograniczyć wyłącznie do prostego zanegowania i arbitralnego stwierdzenia,

że przymiotem wiarygodności winny być obdarzone tylko dowody korzystne dla obwinionego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd w kontekście zasad wiedzy (w szczególności logicznego rozumowania) oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., II KK 180/17, Legalis nr 1668825). Natomiast obrońca obwinionego wbrew nałożonemu na niego obowiązkowi przedstawionemu w powyżej przytoczonym judykacie, ograniczył swój zarzut do czystej negacji dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów i nie wskazał żadnych konkretnych zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy czy też doświadczenia życiowego, które miałyby zostać naruszone przy ocenie materiału dowodowego. Apelujący przedstawił swoją subiektywną ocenę wymienionych w apelacji dowodów, która została uznana przez Sąd odwoławczy za gołosłowną i niczym nieopartą polemikę.

Próba zdyskredytowania wartości dowodowej zeznań świadków okazała się nieskuteczna i nie przyniosła oczekiwanych przez obrońcę obwinionego rezultatów. Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował więc dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadków K. R., B. P., A. Ś. (1) i A. Ś. (2).

Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy świadkowie K. R. i B. P. znalazły się w miejscu zdarzenia zupełnym przypadkiem. Są one osobami obcymi zarówno w stosunku do obwinionego, jak i pokrzywdzonej. Dlatego też trudno doszukiwać się jakiegokolwiek motywu, który mógłby skłonić tychże świadków do złożenia zeznań obciążających obwinionego, szczególnie, że nie widziały one w ogóle osoby kierującego, a ich uwagę przykuł charakterystyczny wygląd jego pojazdu. Z poczucia obowiązku obywatelskiego zdecydowały one zapisać numer rejestracyjny samochodu i przekazać tę informację w recepcji uczelni, na której K. R. pracuje. Zeznania powyższych świadków były ze sobą spójne, jak również korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci pełnowartościowej opinii biegłego, jak i zeznaniami świadków A. Ś. (1) i A. Ś. (2). Sąd Okręgowy nie znalazł również najmniejszego powodu, by podważyć ocenę dowodów z zeznań świadków A. i A. Ś. (2) dokonaną przez Sąd I instancji. Treść zeznań ww. osób znalazła odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach naocznych świadków zdarzenia, ale również korelowała z dokumentacją zdjęciową w aktach szkody, a także fotografiami przesłanymi przez pokrzywdzoną biegłemu sądowemu. Sąd Okręgowy, podobnie, jak Sąd I instancji nie podzielił argumentacji obwinionego, kwestionującej przydatność do rozstrzygnięcia sprawy zdjęć wykonanych przez użytkowniczkę pojazdu marki F. (...). Uznano przy tym za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, że osoba ta wykonała zdjęcia stwierdzonych uszkodzeń samochodu. Z tych samych względów nie budzi wątpliwości zainteresowanie właściciela pojazdu uzyskaniem odszkodowania za powstałą szkodę.

Ponadto, lektura opinii pisemnej P. B. (1) - biegłego sądowego z dziedziny kryminalistyczno-technicznej rekonstrukcji wypadków oraz techniki samochodowej z dnia 9 grudnia 2019 r., jak też jej ustne uzupełnienie z rozpraw w dniach 2 grudnia 2018 r., 15 stycznia 2020 r. oraz 30 września 2020 r. dają pełne i uzasadnione podstawy by stwierdzić, że biegły, szczegółowo odniósł się do wszystkich zleconych mu do zbadania kwestii, a także wyczerpująco odpowiedział na pytania obwinionego oraz jego obrońcy w trakcie przesłuchań. Nadto zgodnie z ustaleniami dokonanymi na rozprawie sądowej w dniu 15 stycznia 2020 r. biegły przedstawił również rysunek techniczny do sprawy (k. 137). W ocenie Sądu odwoławczego nie można było podzielić twierdzenia apelującego, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie uznał pełną wiarygodność sporządzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu kryminalistyczno-technicznej rekonstrukcji wypadków oraz techniki samochodowej P. B. (1). Sporządzający opinię specjalista należycie bowiem uwzględnił w swoich badaniach całość zebranego materiału dowodowego, a swoje wnioski w sposób rzetelny uzasadnił. Próba podważenia wartości dowodowej sporządzonej ekspertyzy podjęta przez skarżącego w apelacji nie powiodła się, a zgłoszone zastrzeżenia były bezpodstawne. Biorąc pod uwagę brak wiadomości specjalnych osoby kwestionującej opinię biegłego P. B. (1), a przede wszystkim niewskazanie żadnej rzeczowej argumentacji, mogącej podważyć jej zasadność, obiektywizm i profesjonalizm, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw by podważyć jej treść i płynących z niej wniosków.

Sąd odwoławczy nie miał zastrzeżeń do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień oskarżonego, dokonanej w kontekście zgromadzonego w sprawie i prawidłowo ocenionego przez tenże Sąd materiału dowodowego. Skarżący poparł natomiast interpretację zdarzeń wedle wyjaśnień R. L., która nie przekonała Sądu II instancji. Oczywiście Sąd Okręgowy nie neguje, że obwiniony, jak podnosi obrońca, jest wieloletnim użytkownikiem przedmiotowego

samochodu marki M.. Nadto bez wątpienia jest doświadczoneym kierowcą, znającym zachowanie i możliwości używanego przezeń samochodu. Nikt również nie twierdzi, że obwiniony nie jest wprawiony w wykonywaniu manewru wjazdu w bramę znajdującą się przy ul. (...) w P., jak również nie kwestionuje, iż jest on szczególnie wyczulony na wykonywanie tego manewru z powodu wielu parkowanych w pobliżu bramy samochodów. Sąd odwoławczy nie zgodził się jednak z obrońcą, że obwiniony zachował należytą w danych warunkach ostrożność. Same te ogólne wskazania nie były wystarczające dla uznania, że uczynił on zadość obowiązkowi nałożonemu na niego przy wykonywaniu manewru omijania przez przepisy ustawy – Prawo o ruchu drogowym. W zaistniałej sytuacji drogowej kierujący pojazdem powinien upewnić się, czy w tych utrudnionych z uwagi na nieprawidłowo parkujące pojazdy warunkach, może bezpiecznie je ominąć, chcąc wjechać do bramy. Nie było żadnych przeszkód aby obwiniony poprosił o asystę dla obserwacji czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa, choćby osoby z T., które jechały za nim. R. L. (1) nie postąpił jednak w ten sposób, co spowodowało niezachowanie bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu, którego wymagał od niego przepis art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, znajdujący tu zastosowanie jako gwarantujący bezpieczeństwo ruchu.

Sąd II instancji stwierdził zatem, iż prawidłowo oceniony materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie prowadzi do zgola odmiennych wniosków aniżeli forsuje obrona w oparciu o wyjaśnienia podsądnego, nieprzyznającego się do popełnienia wykroczenia. A mianowicie, że R. L. (1) jest sprawcą zarzucanego mu czynu ponieważ zdecydował się na samodzielne wykonanie przedmiotowego manewru mimo bardzo niesprzyjających okoliczności. Sąd II instancji, wbrew przekonaniu apelującego, w pełni popiera również ocenę Sądu meriti co do tego, że podstawą ustaleń faktycznych nie mogły stać się rysunek poglądowy sporządzony przez obwinionego, jak również szkic jego autorstwa. Żaden z tych wytworzonych przez zainteresowanego wyników postępowania dokumentów nie znajdował potwierdzenia dowodowego, a wręcz stały one w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami świadków, rzetelną opinią biegłego P. B., jak również zarejestrowanym na monitoringu zapisem ruchu pojazdu obwinionego.

Sąd odwoławczy nie uwzględnił również zgłoszonego przez obrońcę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na błędnym uznaniu, iż obwiniony popełnił zarzucany mu czyn. Niezbędnym w tym miejscu jest wskazanie, że „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym zarzut ten nie może polegać na polemice z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2017 r., (...) 52/17, Legalis nr 1713890). Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że zgłoszony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych opierał się de facto na subiektywnej ocenie dowodów przedstawionej przez obrońcę i właściwie stanowił powtórzenie omówionego już wyżej zarzutu obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Reasumując, kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zasadności żadnego z zarzutów apelacyjnych, które opierały się na twierdzeniach nieuprawnionych bądź gołosłownych, sprowadzających się do jałowej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Rejonowy dokonał zaś należytej i wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uznania sprawstwa i winy R. L. (1) w zakresie przypisanego mu wykroczenia, to jest z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym.

Ponieważ apelacja zaskarżała wyrok w całości, Sąd Okręgowy, będąc zobligowany treścią art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 447 § 1 kpk rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze i zbadał ją pod kątem współmierności. Przypomnieć należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, wymiar kary rażąco niewspółmiernej ma miejsce wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz zindywidualizowanych danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona mu kara grzywny w żadnym razie nie była zbyt wysoka w stosunku

do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Stanowi ona właściwą reakcję wobec sprawcy, który dopuścił się naruszenia obowiązujących przepisów regulujących zasady ruchu drogowego. Uwzględniając przy tym, że ustawowy wymiar kary grzywny za przypisane wykroczenie mieścił się w granicach od 20 do 5000 zł, grzywna w kwocie 400 zł, zatem w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, nie razi surowością. Przeciwnie, stanowi ona umiarkowaną reakcję wymiaru sprawiedliwości.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

Ponieważ obwiniony R. L. (1) w postępowaniu przed Sądem odwoławczym korzystał z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, zaś koszty tejże pomocy nie zostały uiszczone w całości ani w części, to na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z art. 117 § 1 kpw i § 17 ust. 2 pkt 4, § 20 oraz § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. kwotę 723,24 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Stawka minimalna w tym przypadku wynosi 420 zł plus 23 % VAT, a należało jeszcze doliczyć wynagrodzenie za dwa odroczone terminy rozprawy apelacyjnej, na których obrońca był obecny – 2 razy po 20 % od kwoty bazowej (516,60 zł plus 2 x 103,32 zł).

W pkt 3 swego wyroku Sąd odwoławczy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 119 § 1 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017 r., poz. 2467) zasądził od obwinionego R. L. (1) na rzecz Skarbu Państwa część kosztów, tj. zryczałtowane wydatki w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji w kwocie 50 zł oraz na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 40 zł.

Natomiast na podstawie art. 119 § 1 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił obwinionego od obowiązku zwrotu wydatków z tytułu obrony z urzędu za II instancję. Uwzględniając, że jest on emerytem i ma zwiększone wydatki w związku z niepełnosprawnością syna oraz ciężką na nim niemającą kosztów wynikającą z zaskarżonego wyroku, uznać trzeba było, że uiszczenie tego najpoważniejszego elementu kosztów postępowania apelacyjnego byłoby dla niego już nazbyt uciążliwe.

Hanna Bartkowiak